

Bracia Figo Fagot, Świnki i damy

Ja do niej kocham Cię ona na to:"To stówę kosztuje".
Lepsze to niż driny stawiać,nigdy nie wiesz ile wytankuje.
Jeden drink 15 zł razy 10 to 110.
Nawet po tym pewności nie masz a tu stowa no i pchasz.

Chłopie wyjmij kalkulator albo przelicz se pod kreską to równanie.
Dziwka droga mówią tylko ci co sami świnki nie mają uuu ou ou.
Kup mi buty zabierz do kina.
Postaw mi drinka - tak mówi świnka.
A w burdelu dama nie wybrzydza stówę bierze i jedziesz uu ou ou.

Dla zamożnych 150 dla biedniejszych francuz w gumie.
Za dwie stowy z koleżanką za dopłatą jedziesz w dupę.
Świnka też o kasie myśli.
Za to nigdy o swym panu.
Na początku tylko daje,potem walisz do ekranu.

Chłopie wyjmij kalkulator albo przelicz se pod kreską to równanie.
Dziwka droga mówią tylko ci co sami świnki nie mają uuu ou ou.
Kup mi buty zabierz do kina.
No i postaw mi drinka - tak mówi świnka.
A w burdelu dama nie wybrzydza stówę bierzesz i jedziesz.